

Logopedyczne zabawy w samochodzie

Jak wspierać rozwój mowy w samochodzie?

1. Myśląca głowa rodzica i dobre przygotowanie, choćby listy pomysłów do odhaczania to już połowa sukcesu.
2. Zanim wyruszyście, warto zastanowić się, jakie gry lubi Twoje dziecko: czy to zabawy słowne, czy przestrzenne, a może logiczne łamigłówki? Drogową listę zabaw trzeba skonstruować indywidualnie i dopasować do naszego dziecka.
3. Posłuchaj swojego dziecka i skorzystaj z jego propozycji zabawy w drodze, bo trzeba pamiętać, że tylko swobodna zabawa (choć w wypadku podróży, ograniczona fizycznie) jest źródłem rozwoju, ale też budowania relacji i dobrych więzi.

PAMIĘTAJ,
by dopasować stopień
trudności ćwiczeń do
aktualnych możliwości
Twojego malucha!

Propozycja zabaw, które rozwijają aparat mowy, ćwiczą koncentrację, spostrzegawczość oraz myślenie wyobrazeniowe, analizę i syntezę słuchową oraz wzrokową - wszystko, co cenne dla rozwoju mowy.

- ćwiczenia buzi i języka, które na co dzień trenujecie w domu - dziecko może widzieć swoje miny w lusterku rodzica
- liczenie samochodów (w konkretnym kolorze, konkretnej marki), pociągów, tramwajów, samolotów
- liczenie (i nazywanie) maszyn rolniczych
- liczenie mostów
- liczenie zwierząt
- liczenie ptaków (latem bocianów ci u nas dostatek!)
- zabawa w skojarzenia z kształtami chmur, co Ci przypomina, do czego jest podobna?
- zabawa w skojarzenia z nazwami mijanych miejscowości
- odczytywanie nazw miejscowości, to dla uczących się czytać dobry trening
- odczytywanie pierwszej litery miejscowości i wymyślanie nowej nazwy na tę samą literę
- wymyślanie rymującego się wyrazu do nazwy miejscowości
- dzielenie nazw miejscowości na sylaby i głoski

- zabawa w ciąg wyrazów: dziecko wymyśla wyraz na ostatnią głoskę podanego przez nas wyrazu (dla utrudnienia, możemy zawęzić kategorię, np. do zwierząt, imion, rzeczy, itp.)
- zabawa w sylaby: mówienie o tym, co widzimy za oknem, używając wyłącznie zdań dzielonych na sylaby (sy-la-bi-zo-wa-nie)
- zabawa w wymyślanie wyrazów na konkretną głoskę - kto wymyśli najwięcej, albo każdy po kolei musi zaprezentować swój pomysł
- zabawa w zgadywanie: o jakim owocu/warzywie/rzeczy myślę, tu można pofantazjować i używając niewielkich podpowiedzi opisywać dziecku podpowiedzi, ostatecznie można podać pierwszą (dla starszaków ostatnią) głoskę tego wyrazu
- zabawa - zagadka: co właśnie zobaczyłam/-em za oknem: znów używamy skromnych podpowiedzi, by pobudzić wyobraźnię dziecka
- śpiewanie i wymyślanie piosenek o tym, co właśnie za oknem samochodu, albo o tym dokąd zmierzamy
- słuchanie audiobooka, o którego treści warto porozmawiać, by sprawdzić, czy rzeczywiście dziecko słuchało ze zrozumieniem